

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSN Barbara Myszka

w sprawie ze skargi K. K.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 15 listopada 2005 r. sygn. akt IV Ns I (...)

wydanym w sprawie z wniosku A. W. i A. W.

przy uczestnictwie K. K., B. S., E. S., H. S. i "B(...)" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2008 r.,

zażalenia uczestnika postępowania K. K.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 26 września 2007 r., sygn. akt III Cz (...),

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Dnia 3 października 2006 r. przewodniczący w Sądzie Rejonowym w Ł. zarządził zwrot wniesionej przez uczestnika K. K. skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem tego Sądu z dnia 15 listopada 2005 r., wydany w sprawie z wniosku A. W. i A. W. przy uczestnictwie K. K., B. S., E. S., H. S. i „B(...)” spółki z o.o. w Ł. o zniesienie współwłasności. Zażalenie skarżącego na to

zarządzenie zostało postanowieniem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 13 października 2006 r. odrzucone z tej przyczyny, że adwokat reprezentujący skarżącego, wnosząc zażalenie, nie uiścił opłaty stałej w kwocie 200 zł przewidzianej w art. 19 ust. 3 pkt 2 w związku z art. 18 ust. 2 i art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.”). Skarżący zaskarżył to postanowienie zażaleniem, podnosząc, że postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 30 maja 2006 r. został zwolniony od kosztów sądowych w całości. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 26 października 2006 r. odrzucił zażalenie skarżącego, stwierdzając ponownie, że reprezentujący go adwokat przy wniesieniu zażalenia nie uiścił opłaty stałej przewidzianej w art. 19 ust. 3 pkt 2 w związku z art. 18 ust. 2 oraz art. 41 ust. 1 u.k.s.c. Skarżący złożył na to postanowienie zażalenie, zarzucając naruszenie przepisów art. 14, art. 96 ust. 1 pkt 10, art. 99 i art. 100 u.k.s.c. oraz art. 130² § 3 k.p.c. Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił zażalenie, stwierdzając, że zaskarżone postanowienie Sądu pierwszej instancji pomimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Skarżący nie miał wprawdzie obowiązku wniesienia opłaty stałej w kwocie 200 zł, jednak – korzystając z przyznanego przez Sąd pierwszej instancji zwolnienia od kosztów sądowych – obowiązany był uiścić opłatę podstawową w kwocie 30 zł, która również jest opłatą stałą i powinna być uiszczona przez adwokata bez uprzedniego wezwania.

W dniu 12 lutego 2007 r. uczestnik K. K. złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego z dnia 3 października 2006 r. o zwrocie skargi o wznowienie postępowania. Podniósł, że od 2005 r. choruje i nie radzi sobie z załatwianiem podstawowych spraw życiowych, nie otrzymuje ani emerytury, ani renty, mimo że ze względu na zły stan zdrowia jest niezdolny do pracy, nie ma żadnych oszczędności, gdyż te, które posiadał, wydał w 2005 r. na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Wywodził, że uchybił terminowi do uiszczenia opłaty od zażalenia na zarządzenie o zwrocie skargi o wznowienie bez swojej winy, nie miał bowiem kwoty 30 zł na poniesienie wymaganej opłaty podstawowej. Dopiero, kiedy znajomy podarował mu kwotę 50 zł, mógł wystąpić z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia i równocześnie opłacić dołączone do wniosku zażalenie kwotą 30 zł.

Postanowieniem z dnia 23 marca 2007 r. Sąd Rejonowy odrzucił wniosek skarżącego, uznając go za spóźniony na tej podstawie, że odpis postanowienia odrzucającego zażalenie na zarządzenie o zwrocie skargi został doręczony

pełnomocnikowi skarżącego w dniu 17 października 2006 r., a wniosek o przywrócenie terminu został wniesiony dopiero w dniu 12 października 2007 r. Na skutek zażalenia skarżącego, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 21 maja 2007 r. uchylił postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu, stwierdzając, że skoro przyczyną uchybienia terminowi do wniesienia opłaty podstawowej był brak środków finansowych, termin tygodniowy wynikający z art. 169 § 1 k.p.c. należy liczyć od czasu ustania przyczyny, czyli od czasu pozyskania przez skarżącego niezbędnych środków finansowych.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy przywrócił skarżącemu termin do wniesienia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego z dnia 3 października 2006 r., po czym przedstawił akta sprawy wraz z zażaleniem Sądowi Okręgowemu.

Postanowieniem z dnia 26 września 2007 r. Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie na zarządzenie o zwrocie skargi o wznowienie postępowania, stwierdzając, że w granicach kontroli zachowania wymagań formalnych zażalenia, przeprowadzanej na podstawie art. 373 w związku z art. 397 § 2 k.p.c., mieści się również sprawdzenie zasadności postanowienia sądu pierwszej instancji przywracającego stronie termin do wniesienia zażalenia. Dokonując tej kontroli Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw do uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu. Podkreślił, że stroną w rozumieniu przepisów o przywróceniu uchybionego terminu jest także pełnomocnik procesowy strony oraz że uchybienie terminowi przez pełnomocnika nie oznacza, że dana czynność nie została dokonana bez winy strony. Konkludując stwierdził, że „zażalenie wniesione w dniu 13 lutego 2007 r. przez K. K. zostało złożone z uchybieniem tygodniowego terminu określonego przez przepis art. 394 § 2 k.p.c. Termin ten, liczony od daty doręczenia odpisu zarządzenia pełnomocnikowi skarżącego, minął z dniem 12.X.2006 r.”.

W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący zarzucił, że nie było podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu pierwszej instancji w kwestii przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie skargi o wznowienie postępowania, skoro wyłączną przyczyną uchybienia terminowi nie był brak profesjonalizmu pełnomocnika „z urzędu”, lecz brak środków finansowych na pokrycie opłaty podstawowej. Zdaniem żalącego, termin tygodniowy do złożenia wniosku o przywrócenie uchybionego terminu należy liczyć dopiero od chwili pozyskania przez niego środków finansowych umożliwiających uiszczenie tej opłaty. W konkluzji żalący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy ma rację stwierdzając, że w ramach kontroli zachowania wymagań formalnych, przeprowadzanej przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 373 w związku z art. 397 § 2 k.p.c., mieści się również sprawdzenie zasadności przywrócenia uchybionego terminu do wniesienia zażalenia. Trzeba jednak podkreślić, że podważenie przez sąd drugiej instancji prawidłowości postanowienia sądu pierwszej instancji o przywróceniu terminu do wniesienia środka odwoławczego w drodze podejmowanej w ramach art. 373 k.p.c. kontroli zachowania ustawowych wymagań co do tego środka powinno sprowadzać się do sytuacji, gdy w okolicznościach sprawy zachodzi pewna ku temu podstawa. Istota tej kontroli wiąże się bowiem ze szczególnymi uprawnieniami sądu drugiej instancji, która wkracza w niezaskarżalne orzeczenie sądu *meriti*, powołanego do rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 695/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 51).

Z argumentacji przeprowadzonej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie wynika, by w sprawie zachodziła pewna podstawa do stwierdzenia wadliwości postanowienia Sądu pierwszej instancji o przywróceniu uchybionego terminu. Argumentacja ta bowiem obejmuje jedynie ogólne stwierdzenia, że stroną w rozumieniu przepisów o przywróceniu uchybionego terminu jest także pełnomocnik procesowy strony oraz że uchybienie terminowi przez pełnomocnika nie oznacza, że dana czynność nie została dokonana bez winy strony. Stwierdzenia te Sąd Okręgowy uznał za wystarczające dla oceny, że – wbrew odmiennemu stanowisku Sądu pierwszej instancji – uchybienie terminowi nie nastąpiło z przyczyn niezawinionych. Nie ustosunkował się natomiast do wskazanej przez żalącego w uzasadnieniu wniosku o przywrócenie terminu przyczyny uchybienia terminowi. Żalący powoływał się bowiem na brak środków finansowych pozwalających mu na uiszczenie opłaty podstawowej należnej od zażalenia na zarządzenie przewodniczącego z dnia 3 października 2006 r. o zwrocie skargi o wznowienie postępowania i ta przyczyna wymagała rozważenia w świetle art. 168 § 1 k.p.c.

Zachodzą zatem podstawy, by stwierdzić, że Sąd Okręgowy zakwestionował prawidłowość przywrócenia terminu, ale uczynił to bez rozważenia wskazanych przez żalącego okoliczności mających uprawdopodobnić wnioski.

Trzeba również zauważyć, że wywód dotyczący zażalenia z dnia 13 lutego 2007 r. jest niejasny, w aktach sprawy bowiem nie ma zażalenia wniesionego w dniu 13

lutego 2007 r. Jest natomiast wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie skargi o wznowienie postępowania wniesiony w dniu 12 lutego 2007 r. (art. 165 § 2 k.p.c.), do którego – zgodnie z art. 169 § 3 k.p.c. – dołączone zostało zażalenie na wspomniane zarządzenie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 394¹ § 3 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.